

Protokół nr 23/2017

posiedzenia Komisji Uzdrawiskowej Rady Miejskiej Inowrocławia, odbytego
w dniu 14 marca 2017 r. w Urzędzie Miasta Inowrocławia.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godz. 11⁰⁰, zakończyło się o godz. 12⁰⁰.

Przebieg obrad:

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji, pan Janusz Radzikowski, który na podstawie listy obecności stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy wymagane przepisami kworum, w związku z czym obrady są prawomocne.

Listy obecności członków Komisji oraz zaproszonych gości stanowią załącznik nr 1 do protokołu.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Zaprosiłem na dzisiejsze posiedzenie Komisji Przewodniczącego Związku Zawodowego Budowlani oraz Dyrektora Sanatorium Modrzew w związku z pismem, które zostało przekazane wszystkim radnym do skrzynek dot. przetargu na sprzedaż nieruchomości przy ul. M. Wierzbńskiego 50A. Dlatego proponuję, aby zmienić kolejność punktów w porządku obrad i zacząć od spraw bieżących.

Proponowany porządek obrad:

1. Sprawy bieżące.
2. Sprawy wymagające opinii Komisji.
3. Program Ochrony Środowiska dla Miasta Inowrocławia.

Zmianę do porządku obrad przyjęto i przystąpiono do jego realizacji (za - 5).

Ad.1 Sprawy bieżące.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Państwa pismo zgodnie z dyspozycją Przewodniczącego Rady zostało przekazane wszystkim radnym a dodatkowo na Komisję ds. skarg z uwagi, że zostało potraktowane jako skarga na procedury przetargowe czy też na działanie Miasta. Pismo stanowi załącznik nr 2 do protokołu. My jako komisja Uzdrawiskowa przy okazji, że już państwo jesteście w Inowrocławiu chcielibyśmy wysłuchać obu stron tego sporu.

Ja również mam pewne wątpliwości co do procedury tego przetargu. Jak to jest, że Miasto zbywa nakłady w postaci obiektów budowlanych, a państwo prowadzicie tam dalej swoją działalność gospodarczą na dzień dzisiejszy? Posiadacie wcześniejszą zgodę Urzędu Miasta na podpisanie umowy z PFRON. Teraz może być taka sytuacja, że kupi nieruchomości potencjalny inwestor, który z zapisów przetargu ma obowiązek zatrudnić ludzi, ale on kupuje wszystko to co nie jest związane z prowadzeniem obecnie działalności gospodarczej. Czyli nie kupuje nakładów, które państwo tam poczyniliście. Może być tak, że inwestor zderzy się z dwoma sytuacjami. Po pierwsze Związki mają podpisany kontrakt z NFZ i inwestor może dogadać się ze związkami, czyli podpisać umowę formy wydzierżawienia obiektu budowlanego z nakładem, a po drugie może dogadać się ze związkami i odkupić elementy wyposażenia. Tu na pewno dojdzie do kwestii spornej co do wartości nakładów. Trzecie wyjście jest takie, że inwestor zwalnia wszystkich ludzi płaci karę wynikającą z przetargu. Pracownicy idą na bruk, inwestor nie ma kontraktu i nie prowadzi żadnej działalności. Czy tak to może wyglądać? Jak Miasto widzi rozstrzygnięcie tego przetargu?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Do 15 marca był termin wpłaty wadium, do 16 można było składać oferty. Przetarg jest 21 marca br.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Czy już potencjalni oferenci zgłaszają się i przedstawiają problemy z tym związane? Czy oferenci na dzień dzisiejszy są chętni i mówią, że wszystko jest dobrze?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Nie będę ukrywał, że jest zainteresowanie i są pytania. Zasadnicza kwestia jaką poruszyły Związki w swym piśmie dot. zobowiązania inwestora do zatrudnienia tylko chętnych pracowników. Tych pracowników, którzy potwierdzą dobrą wolę. Związki sugerują, iż tym zapisem wprowadzamy w błąd potencjalnych inwestorów, że sprzedajemy również przedsiębiorstwo. Informujemy jeśli jest taka potrzeba wszystkich, że nie jest to sprzedaż przedsiębiorstwa o czym świadczy również tytuł ogłoszonego przetargu.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Czyli Miasto określiło jednoznacznie, że jest to sprzedaż nieruchomości wraz z obiektem zabudowanym, jednym z warunków jest zatrudnienie osób, które będą chciały podjąć dalej pracę. Tak naprawdę na przyszłym inwestorze spoczywa obowiązek albo ze związkami się dogadać, albo się nie dogadywać, wyprowadzić z obiektu wszystko co należy do związków i zacząć działalność w terminie późniejszym.

Czy Związki jako strona w tym wypadku skoro otrzymaliście zgodę od Miasta z PFRON, czy nie będziecie żądać od Miasta formuły zadość uczynienia? Czy w tym przypadku nie będzie roszczeń do Miasta z tytułu podpisanych umów?

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

Sąd dwie sprawy jedna dot. roszczeń Związków do Miasta z tytułu poniesionych nakładów. Związki będą chciały udowodnić przed sądem lub w drodze ugody i ustalić wartość za poniesione nakłady i to jest roszczenie do Miasta. Innych roszczeń do Miasta w tej chwili nie mamy. Jeśli dojdzie do przetargu i będzie sprzedany obiekt to wtedy będzie kwestia przedsiębiorstwa, ponieważ na majątku Miasta prowadzone jest przedsiębiorstwo. To przedsiębiorstwo zatrudnia ludzi i ma swój majątek, który nie jest na trwałe związany z budynkiem. Ten majątek może w drodze negocjacji być sprzedany nowemu nabywcy o ile zechce kupić. Jeśli się nie dogadamy będziemy musieli zlikwidować przedsiębiorstwo, wypowiedzieć umowy pracownikom z odpowiednimi odprawami. Będziemy musieli wypowiedzieć umowy z NFZ i z umowy z kontrahentami jakie mamy zawarte na wykonanie usług. Rozwiązanie umowy z NFZ będzie trudne z uwagi na to, że tam mamy 3 miesięczne wypowiedzenie.

To jest nasz problem, boimy się, że jeżeli będzie „zły” kontrahent to wtedy to Sanatorium może nie wytrzymać. Ono jest oparte głównie o kontrahenta jakim jest NFZ, a NFZ ma swoje prawa i procedury. Innych zagrożeń nie ma i zakładamy, że wszystko pójdzie sprawnie.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Czyli ze strony Związków jest dobra wola zawarcia porozumienia z przyszłym kontrahentem?

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

Oczywiście, że tak.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Zakładając, że nieruchomości nabywa inwestor. Czy z tego przetargu wynika, że musi wyznaczyć czasokres w przypadku nie dogadania się ze związkami, na wyjście z nieruchomości? Chodzi o to, czy z chwilą podpisania aktu notarialnego może nowy nabywca eksmitować związki z obiektu?

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

Będzie to cały czas bezumowne korzystanie, drogą sądową po jakimś czasie na pewno zostaniemy eksmitowani. Czytając to ogłoszenie mamy wątpliwości, bo co się stało, że p. Prezydent pięć razy ogłaszał przetargi, w których napisane było, że musi być prowadzone sanatorium, a teraz ten punkt został pominięty.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Z mojego punktu widzenia dla czystości zapisów przetargowych zapis mówiący o prowadzeniu sanatorium jest niezgodny z prawem. Zapis w przetargu powinien być równoznaczny z formułą zapisu planu miejscowego. Nie można ograniczać podmiotom lub wskazywać na prowadzenie jakiejkolwiek działalności gospodarczej w pewnym zakresie, skoro plan miejscowy pozwala na coś innego.

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Tak potwierdzam to.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Ja dzisiaj widzę, że ze strony Związków jest chęć dogadania się z nowym inwestorem, co bardzo cieszy.

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

Nie tylko z inwestorem, my jesteśmy gotowi się przede wszystkim dogadywać z p. Prezydentem.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Mamy kolejny przetarg i być może nie pojawi się żaden inwestor. Czy Miasto będzie dalej próbowało zbyć nieruchomości w tej samej procedurze z niższą wartością? Czy Miasto będzie skłonne na wydzierżawienie tych nieruchomości? Jak p. Naczelnik myśli?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Przed rozstrzygnięciem przetargu nie snujemy takich rozważań.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

My jako rada jesteśmy optymistami i myślimy, że znajdzie się inwestor. Idealną dzisiaj byłaby sytuacja, żeby znalazł się inwestor, który nabędzie od Miasta obiekt wraz z gruntem. Miasto w ten sposób zdobędzie środki finansowe, Związki dogadają się z inwestorem i będącie dalej prowadzić działalność w tym obiekcie.

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

To byłaby idealna sytuacja.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Patrząc na funkcjonowanie Sanatorium „Modrzew” w opinii zarówno kuracjuszy, mieszkańców i pracowników ta jednostka jest bardzo dobrze zarządzana. Nie można mieć zastrzeżeń do jej funkcjonowania.

Jarosław Makuch – radca prawny, pełnomocnik Związków Zawodowych „Budowlani”:

Z punktu widzenia biznesowego i z punktu widzenia Miasta moim zdaniem źle byłoby gdyby zniknęło to Sanatorium. Optymalnym rozwiązaniem jest sytuacja, w której inwestor umożliwiłby prowadzenie Związkom przedsiębiorstwo lub je odkupił. Wtedy nie byłoby konieczności wypowiedzania umów. Jest to wyodrębniona część przedsiębiorstwa, która nadaje się do zbycia. Mamy apel jako związki do rady, jeżeli jest to możliwe, żeby wpłynąć na połużnienie stanowiska p. Prezydenta. Być może interes fiskalny nie będzie taki dobry jak dalej p. Prezydent będzie się spierał o wysokość nakładów, jeśli nagle przybędzie 66 osób bezrobotnych w Mieście. Dlatego związki wychodzą z inicjatywą, żeby sięść i dojść do porozumienia. Związki chcą dalej prowadzić to Sanatorium, ale jeśli to nie wyjdzie dobrze byłoby, gdyby nabywca chciał zakupić przedsiębiorstwo.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Ja w tym widzę też pewien błąd Miasta, to jest mój punkt widzenia jako mieszkańca Inowrocławia. Wyobrażałem sobie taką sytuację, że Związki wycenią te nakłady wówczas w przetargu zbywałoby się nakłady poprzez Miasto w postaci gruntu i nieruchomości i równolegle zbywałoby się część przedsiębiorstwa lub same nakłady w postaci majątku zainwestowanego przez Związki.

Czy inwestor na dzień dzisiejszy, który staje do przetargu zna wartość roszczeń Związków co do nakładów tam poniesionych?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Nie zna.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Czy tajemnicą jest, żeby Związki podały wartość poniesionych nakładów?

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

Ja mówię ile tam jest majątku trwałego i ruchomego w obiekcie. To co możemy sobie z obiektu zabrać warte jest ok. 1,5 mln zł plus nakłady na budynki.

Jarosław Makuch – radca prawny, pełnomocnik Związków Zawodowych „Budowlani”:

W naszym przekonaniu tylko trójstronne porozumienie będzie najlepszym rozwiązaniem. Mamy też nadzieję, że p. Prezydent obniży trochę swoje roszczenia za bezumowne korzystanie, ponieważ one z roku na rok rosną.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

A one nie są rozwiązywane na dzień dzisiejszy?

Jarosław Makuch – radca prawny, pełnomocnik Związków Zawodowych „Budowlani”:

Nie, toczy się w tym zakresie proces. To co zostało zasądzone zostało kiedyś zapłacone. Teraz toczy się proces o następne okresy i te koszty rosną przez cały czas. Pan Prezydent podhodował sobie odsetki, podtrzymał Związki w tym przekonaniu, że nabędą sobie nieruchomość, a w tym czasie wzrosły koszty za bezumowne korzystanie i odsetki. Ta sytuacja bardzo poważnie wpływa na możliwość zawarcia porozumienia.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Jak to jest wartość roszczeń na dzień dzisiejszy?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Wysuwane przez Miasto roszczenia, Związki cały czas negocjują.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący

Widzimy, że jest problem wielowątkowy. Co by nie było, czy się dogadacie z inwestorem czy nie, to dalej pozostaje spór o bezumowne korzystanie i to może rozstrzygnąć sąd.

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

W warunkach przetargu jest napisane, że w ciągu 7 dni nowy właściciel musi zatrudnić pracowników. Przyznam szczerze, że nie bardzo wiem jak to jest możliwe. Ja mogę uznać, że jest to wrogie przejęcie, ponieważ moich pracowników ktoś mi zatrudnia. Nie wiem, czy ich natychmiast zwolnić dyscyplinarnie, co zrobić w takiej sytuacji? Nie zakładam, że w ciągu 7 dni my się dogadamy, to nie będzie takie proste.

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

21 marca br. będzie otwarcie ofert i wybór nabywcy, ale akt notarialny nie zostanie podpisany 21 marca, to jest z odpowiednią perspektywą. Mam nadzieję, że tego czasu na rozmowy przy dobrej woli obu stron, wystarczy. Ustawa reguluje to w ten sposób, że w ciągu 21 dni my jesteśmy zobowiązani do wyznaczenia terminu podpisania aktu. Z reguły czynimy to w porozumieniu z nabywcą. Na pewno nie stanie się to z dnia na dzień.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Dziękuję bardzo za przybycie, widzę ze strony Związków chęć dogadania się, co wróży bardzo dobrze na przyszłość.

Zbigniew Janowski – Przewodniczący Związków Zawodowych „Budowlani”:

Pozostaje nam tylko myśleć, że wszystko rozstrzygnie się pozytywnie. Dziękujemy za zaproszenie.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Przechodzimy do dalszej części spraw bieżących. Komisja Uzdrawiskowa otrzymała pismo p. X dot. miejsc parkingowych wzdłuż ul. Przy Stawku. Pismo stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Elżbieta Jardanowska:

Jeśli mogę chciałabym się odnieść do kwestii poruszonej w tym piśmie, ponieważ wielokrotnie o tę sprawę na naszej Komisji zapytywałam p. Naczelnik Hopcię.

To pismo powinno trafić w odpowiednie ręce. Jestem jak najbardziej za tym, ażeby załatwić problem który p. X poruszyła. Chciałabym, żebyśmy jako Komisja wystąpili z wnioskiem do p. Prezydenta w tej sprawie. Już o tym mówiłam, mieszkańcy Inowrocławia narzekają, że nie mają gdzie zaparkować auta ponieważ tam cały czas zaparkowane są samochody kuracjuszy, którzy przebywają w Sanatorium Przy Tężni.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Proponuję złożyć wniosek do p. Prezydenta o następującej treści: w związku z pismem p. X skierowanym do Komisji Uzdrawiskowej dnia [...] 2017 r., Komisja zwraca się z prośbą o przygotowanie propozycji rozwiązania problemu parkowania wzdłuż ul. Przy Stawku. Jednocześnie informuję, że Komisja widzi potrzebę rozwiązania problemu poruszonego w ww. korespondencji.

Kto jest za przyjęciem przedstawionego przeze mnie wniosku?

głosowanie: za głosowało – 5, przeciw – 0, wstrzym. się – 0.

Komisja wniosek przyjęła. Stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Skoro z przepisów odrębnych wynika, że w strefie A nie wolno lokalizować parkingów to na jakiej podstawie tam jest ten parking?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

W strefie wolno lokalizować parkingi, ale pod warunkiem, że są powiązane z tzw. łózkami.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Wolno budować parkingi w skutek tego, że one są przynależne do obiektu i łózek. Nie wolno budować parkingów wolnostojących lub przynależnych do ulicy. Zastanawia mnie w oparciu o co powstał ten parking.

Ad. 2 Sprawy wymagające opinii Komisji.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Otrzymaliśmy również pismo, w którym p. Prezydent przekazuje Komisji do zaopiniowania projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części „Osiedla Uzdrowskiego”. Projekt stanowi załącznik nr 5 do protokołu. W związku z tym proszę o przedstawienie projektu przez p. Romualda Kaisera. Proszę również powiedzieć, czy w tym projekcie są uwzględnione ewentualne uwagi, które były przekazane wszystkim radnym do wiadomości pismem z dnia [...] 2016 r. a wcześniej do p. Prezydenta pismem z dnia [...] 2016 r. przez p. Y ? Pismo z dnia [...] r. stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Uwagi te dot. właścicieli gruntów przy ul. Wierzbńskiego, bo tam jest linia zabudowy mieszkaniowej, zrealizowanej a za tą zabudową mieszkaniową o dużej powierzchni są grunty tych państwa, w których część jest przewidziana w planie pod parking. To jest planowanie już sprzed lat. W studium to zostało uwzględnione mało tego zostało uwzględnione przy wyznaczaniu granic strefy A. Myśmy to ze strefy A wyłączyli, dlatego żeby móc tam zrealizować parking. Od szeregu lat to planujemy i to potwierdza plan. Natomiast ci Państwo stawiają pewien warunek układu, my możemy zrobić parking, ale pozostałe grunty mamy zostawić pod budownictwo mieszkaniowe albo przynajmniej dać możliwość podziału na działki mniejsze, czemu my się sprzeciwiamy. Tylko dlatego, że to jest prostą drogą do tego co się już stało przy ul. Wierzbńskiego, gdzie przypomnę była zabudowa pensjonatowa a przeistoczyła się w zabudowę jednorodzinną. To jest strefa A, która jest ograniczona już do 110 hektarów, które w naszej skali są wymiarami minimum i jeśli coś z tego zabierzemy to doprowadzimy w końcu do likwidacji uzdrowiska.

Janusz Radzikowski - Przewodniczący Komisji:

Co aktualnie z tych uwag jest ujęte w tym planie?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

W tym planie jest U, czyli wszelkie usługi mieszczące się w ustawie. Komisja dzisiaj opiniuje projekt, a przed nami będzie jeszcze publiczne wyłożenie.

Janusz Radzikowski- Przewodniczący Komisji:

Ja mam jeszcze pytanie, czy wniosek mieszkańców co do zniesienia sztucznego podziału na 4 zabudowy przy ul. Wierzbńskiego jest uwzględniony w tym projekcie?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

Tak.

Janusz Radzikowski- Przewodniczący Komisji:

Czy wnioski Zakładów Lecznictwa Uzdrowskiego są też uwzględnione?

Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości:

W znaczącej części, nie można było wszystkiego uwzględnić, ponieważ budynek kwalifikuje się jako zabytkowy. Znaleźliśmy taką formułę, która chroni front od budynku natomiast od zaplecza daje możliwość rozbudowy itd.

Janusz Radzikowski- Przewodniczący Komisji:

Czy członkowie Komisji mają jakieś uwagi, sugestie? Nie widzę. Przechodzimy do zaopiniowania projektu.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części obszaru „Osiedla Uzdrowskiego”?

głosowanie: za głosowało – 5, przeciw – 0, wstrzym. się – 0.

Projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji.

Ad.3 Program Ochrony Środowiska dla Miasta Inowrocławia.

Materiał stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Karol Adamski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Środowiska i Rolnictwa:

W 2017 roku Urząd Miasta Inowrocławia zamierza opracować od podstaw nowy Program Ochrony Środowiska dla Miasta Inowrocławia. W przygotowanym materiale przedstawione zostały zasady i wytyczne przy przygotowywaniu tego rodzaju dokumentu strategicznego. Ustawa z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw zmieniła zapisy Działu III „Polityka ochrony środowiska oraz programy ochrony środowiska” i wprowadziła zmianę sposobu realizacji krajowej polityki ochrony środowiska. Prowadzona jest ona obecnie na podstawie strategii rozwoju, programów i dokumentów programowych oraz za pomocą wojewódzkich, powiatowych i gminnych programów ochrony środowiska. Celem sporządzania i uchwalania Programu Ochrony Środowiska na wszystkich szczeblach samorządu jest realizacja polityki ochrony środowiska zgodnej z dokumentami strategicznymi i programowymi. Programy są podstawą funkcjonowania systemu zarządzania środowiskiem na obszarze gminy, powiatu i województwa. Programy uchwalają odpowiednio sejmik województwa, rada powiatu albo rada gminy. Projekty gminnych Programów uzgadnia zarząd powiatu, powiatowego Programu zarząd województwa, a wojewódzkiego Minister Środowiska. Program Ochrony Środowiska będzie dokumentem strategicznym, odnoszącym się do aspektów środowiskowych. Powstały dokument będzie określał działania środowiskowe z perspektywą na kolejne lata. Wdrożenie Programu Ochrony Środowiska przyczyni się do poprawy jakości życia i stanu środowiska na terenie Miasta Inowrocław oraz przyczyni się do zapewnienia zrównoważonego rozwoju w mieście. Niniejszy Program Ochrony Środowiska, jest tylko wstępnym opracowaniem, które zawiera wskazówki umożliwiające podjęcie stosownych działań, mających na celu sporządzenie takiego dokumentu.

Realizacja zapisów Programu Ochrony Środowiska przyczyni się m.in. do:

- 1) poprawy jakości powietrza;
- 2) poprawy jakości wód powierzchniowych i podziemnych;
- 3) ograniczenia uciążliwości hałasu;
- 4) stworzenia sprawnego systemu zarządzania środowiskiem;

5) zapewnienie dostępu do czystej wody dla społeczeństwa i gospodarki;

Dyskusji nie było.

Janusz Radzikowski – Przewodniczący Komisji:

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedstawionej informacji?

głosowanie: za głosowało – 5, przeciw – 0, wstrzym. się – 0.

Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawioną informację.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji

Janusz Radzikowski

Protokółowała

Justyna Gaczkowska